

Ks. DANIEL SWEND, Radom

## CHRYSTOCENTRYCZNY WYMIAR WIARY W UJĘCIU HANSA WALDENFELSA

1. Wiara jako rzeczywistość wieloaspektowa – 2. Biblijny wymiar chrystocentryzmu wiary – 3. Chrystocentryzm wiary u Ojców Kościoła – 4. Chrystus jako centrum wiary w nauce Kościoła i współczesnej refleksji teologicznej – 5. Hansa Waldenfelsa chrystocentryczne rozumienie wiary

### 1. Wiara jako rzeczywistość wieloaspektowa

Zagadnienie wiary jest problemem wieloaspektowym i dlatego staje się przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin teologicznych, w tym także teologii fundamentalnej. Refleksja teologicznofundamentalna nie opracowuje problematyki wiary w sposób całościowy, ale traktuje o wierze aspektowo, w ramach traktatu *demonstratio christiana*, przy omawianiu takich zagadnień tej dyscypliny, jak: pojęcie objawienia i jego wiarygodność<sup>1</sup>, historyczne istnienie Jezusa i Jego poznawalność, natura poznania teologicznego<sup>2</sup>, poznanie przez rozum i wiarę. Teologicznofundamentalna analiza fenomenu wiary ukazuje podstawowe elementy struktury aktu wiary, tj.: jej responsoryczność w stosunku do objawienia Bożego, charakter personalistyczny i zorientowanie na osobę Chrystusa. Inne aspekty zdarzenia wiary, szczególnie te odnoszące się do jej skutków, tj. zbawienia, podejmowane są przez inne dyscypliny teologiczne, jak np.: teologię dogmatyczną, moralną, biblijną czy teologię duchowości.

Spekulatywny model eksplikacji prawd objawionych, stosowany w sposobie uprawiania refleksji teologicznej jako swego rodzaju wypełnienie testamentu Apostoła Narodów z Kol 2,3 — „by dojść do pełnego zrozumienia i poznania tajemnicy Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, w którym są ukryte wszystkie skarby mądrości i umiejętności”, ukształtował dość skomplikowany system intelektualnie wyszukanych,

---

<sup>1</sup> E. KUNZ, *Glaubwürdigkeitserkenntnis und Glaube (analysis fidei)*, w: W. KERN, H.J. POTTMEYER, M. SECKLER (red.), *Handbuch der Fundamentaltheologie*, t. IV: *Traktat Theologische Erkenntnislehre*, Freiburg im Br. 1988, s. 441–445.

<sup>2</sup> H. WALDENFELS, *Kontextuelle Fundamentaltheologie*, Paderborn 1988<sup>2</sup>, s. 407–415, wyd. pol.: *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*, Katowice 1993.

nierzadko abstrakcyjnych twierdzeń, które w efekcie utworzyły swoisty „labirynt” prawd wiary, możliwy do przebycia jedynie dla koryfeuszy myśli teologicznej<sup>3</sup>. W rozlicznym gąszczu teologicznych twierdzeń i argumentacji zaczęto poszukiwać istotnej treści wiary, *esse religio christiana*. Podejmowane liczne próby aksjologicznej selekcji prawd objawionych na mniej i bardziej istotne spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem *Magisterium Ecclesiae*, wskazującym na konieczność stosowania parytetu w postrzeganiu poszczególnych prawd depozytu objawienia. Kolejne poszukiwania modelu interpretacyjnego rozbudowanej ilości teologicznych twierdzeń zaowocowały wypracowaniem modelu historiozbawczego i chrystologicznego. Model chrystologiczny polega na zastosowaniu w eksplikacji doktryny chrześcijańskiej nie tyle formalnych odniesień do Pisma św., do Tradycji, czy *Magisterium Kościoła*, ile raczej relacji do osoby Chrystusa, który jawi się jako centrum i pełni *revelatio Dei*. Osoba Jezusa Chrystusa jawi się tu jako model interpretacyjny nie tylko całej teologii, czy poszczególnych jej dyscyplin, ale także podejmowanych w ich ramach poszczególnych zagadnień szczegółowych<sup>4</sup>. Powyższa zasada znalazła też swoje zastosowanie w odniesieniu do eksplikacji zagadnień teologicznofundamentalnych: objawienia i wiary. Rzeczywistość rewelatywna, obok aspektu personalnego i historiozbawczego, ujawnia swoją istotę także w dymensji chrystocentrycznej. Jeżeli zatem wiara, jako istotny korelat rzeczywistości rewelatywnej, jest odpowiedzią człowieka na Boże objawienie, to konsekwentnie objawieniowa orientacja na osobę Syna Bożego winna znaleźć swoje miejsce w chrystocentrycznej orientacji rzeczywistości wiary.

Chrystocentryczna dymensja zdarzenia wiary ujawnia się kolejno: w natchnionej skrypturystyce Starego i Nowego Testamentu<sup>5</sup>, w teologii patrystycznej, w nauce *Magisterium Ecclesiae*, we współczesnej refleksji teologicznej<sup>6</sup>

<sup>3</sup> E. KOPEĆ, *Chrystologiczna koncentracja w teologii*, RTK 22 (1975), z. 2, s. 59.

<sup>4</sup> *Tamże*, s. 61.

<sup>5</sup> A. NOSSOL, *Problem Jezusa Chrystusa dzisiaj*, w: W. GRANAT, E. KOPEĆ (red.), *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, Lublin 1988, s. 63; TENŻE, *Wiara chrześcijanina*, w: B. BEJZE (red.), *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. XII: *Być człowiekiem i chrześcijaninem*, Warszawa 1980, s. 193.

<sup>6</sup> S.I. LEDWOŃ, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourelle 'a*, Lublin 1996, s. 148–153; M. FIGURA, *Wiara w Jezusa Chrystusa początkiem zbawienia*, ComP 18 (1997), nr 2, s. 66–78; W. KASPER, *Doprowadzenie do wiary — dlaczego i jak?*, ComP 8 (1988), nr 3, s. 48–55; KOPEĆ, *art. cyt.*, s. 59–71; NOSSOL, *Wiara chrześcijanina*, s. 193–209; TENŻE, *Chrystologia egzystencjalna*, RTK 22 (1975), z. 2, s. 73–88; TENŻE, *Chrystocentryzm*, EK 3, k. 296–301; H. SCHLOSSER, *Wiara*, cz. 2: *Chrześcijaństwo*, w: A.T. KHOURY (red.), *Leksykon podstawowych pojęć religijnych. Judaizm, chrześcijaństwo, islam*, tł. J. Marzęcki, Warszawa 1998, k. 1134–1136; M. SECKLER, *Glaube. IV Systematisch-theologisch und theologiegeschichtlich*, w: W. KASPER (red.), *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. IV, Freiburg im Br., 1995<sup>3</sup>, k. 672–685; TENŻE, *Glaube*, w: H. FRIES (red.), *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, München 1962, s. 542–544; CZ. BARTNIK, *Jezus Chrystus jako Alfa i Omega wiary*, PP 99 (1982), nr 4, s. 34–45.

## 2. Biblijny wymiar chrystocentryzmu wiary

Osoba Chrystusa – Bożego Syna — jako model interpretacyjny rozumienia objawienia i wiary — pojawia się w sposób wyraźny, *explicite*, dopiero w Nowym Testamencie. Jednak określona optyka postrzegania tekstów starotestamentowych pozwala dostrzegać w nich nie tylko pedagogiczne działanie Boga Jahwe w historii Narodu Wybranego, ale także realną obecność idei przymierza i obietnicy zorientowanych na przyjście Mesjasza. Nie sposób zaprzeczyć, że w starotestamentowym rozumieniu wiary dominuje swoisty teocentryzm (jahwocentryzm), to jednak — od pierwszych słów z Księgi Rodzaju (3,14) o potomku niewiasty, który zmiążdży głowę węża — w horyzoncie tej wiary zorientowanej na wypełnienie obietnicy pojawia się poprzez słowo proroków i konkretne wydarzenia z dziejów Izraela coraz wyraźniej sylwetka przyszłego Mesjasza–Chrystusa. W sensie właściwym dopiero w Nowym Testamencie Jezus Chrystus jawi się poznawcza i bytowa racja *actus fidei*<sup>7</sup>

Pisma nowotestamentowe eksponują postać Jezusa Chrystusa nie tylko jako centrum, pełnię i szczyt *revelatio Dei*, urzeczywistnionego w wydarzeniach paschalnych męki, śmierci i zmartwychwstania, ale również jako *locus theologicus* realizowania się pełnego odniesienia do Ojca i wzór wiary. Autorzy ewangelii podkreślają, że zajęcie określonej postawy wobec Jezusa tożsame jest z odniesieniem do Ojca (J 14,1), Jezus jest jedno z Ojcem (J 10,30), kto widzi Syna, widzi także i Ojca (J 14,9). Wiara w Chrystusa — według Nowego Testamentu — staje się ważnym czynnikiem partycypacji w ziemskim i eschatycznym wymiarze Królestwa Bożego. Dlatego Jezus pochwała wiarę Natanaela, który rozpoznaje w Nim mesjańską godność (J 1,47), troszczy się o wiarę dwunastu (Mt 16,15), pochwała wiarę Piotra (Mt 16,17), setnika z Kafarnaum (Mt 8,10), a tych, co nie widzieli, a mimo to uwierzyli, nazywa błogosławionymi (J 20,29), On jest jedyną drogą do Ojca (J 14,6). Uwierzyć, według Nowego Testamentu, znaczy przyjąć świadectwo słowa i czynu Jezusa (Mt 7,24), przyjść do Niego, naśladować Go (J 3,12; J 6,35; 10,25-28). Brak wiary w Jednorodzonego Syna grozi najwyższą sankcją w postaci utraty zbawienia (Łk 8,11; J 3,18; Mk 16,16)<sup>8</sup>

Wiara w Jezusa zmartwychwstałego, który — według św. Pawła — był zgorszeniem dla Żydów a głupstwem dla Greków, staje się podstawowym motywem jego życia i przepowiadania. Literatura epistolarna Apostoła Narodów jednoznacznie stawia Jezusa w centrum kerygmy i wiary pierwotnego chrześcijaństwa. Jezus w nauce paulińskiej jest obrazem Boga niewidzialnego (Kol 1,15), odbłaskiem wspaniałości i wyrazem Jego istoty (2 Kor 4,5). Istota postawy wiary — według św. Pawła — wyraża się w całkowitym i bezgranicznym oddaniu Synowi w duchu miłości (Ga

<sup>7</sup> NOSSOL, *Wiara chrześcijanina*, s. 194.

<sup>8</sup> J. DUPLACY, *Wiara*, w: X. LEON-DUFOUR (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań–Warszawa 1982, s. 1030–1031; SECKLER, *Glaube. I. Biblisch*, w: H. FRIES (red.), *dz. cyt.*, s. 528–534.

2,21), czego najlepszym przykładem jest on sam i jego zawierzenie Chrystusowi (Flp 1,22). Pełnia Chrystusa jest miarą jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego. Autor Listu do Hebrajczyków zapewnia, że bez wiary nie sposób podobać się Bogu (11, 6). Wiara, że Jezus jest Synem Bożym, jest gwarancją całkowitego zwycięstwa nad światem (1 J 5,4-5).

### 3. Chrystocentryzm wiary u Ojców Kościoła

Chrystocentryczne postrzeganie chrześcijańskiej wiary obecne jest również w refleksji teologicznej pisarzy starochrześcijańskich<sup>9</sup>. Wiara w Chrystusa jest pośredniczką w drodze do Ojca (IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Ad Ephesios* 9,1), formą rozumnej pobożności (ORYGENES, *Contra Celsum* 7,49), przewodniczką w tym, co odnosi się do Boga (BAZYLI, *In Psalmos* 115,1), a jako przybita do krzyża zostaje wtajemniczona w jego mądrość (TERTULIAN, *Adversus Praxean* 27). Stawianie Chrystusa w centrum *actus fidei* widoczne jest także w augustyńskiej refleksji nad pismami ŚW. JANA. Biskup Hippony eksponuje trzy sposoby urzeczywistniania się wiary: *credere Deum*, czyli wierzyć w to, że Bóg istnieje, że Jezus Chrystus jest wcielonym Synem Boga i jako godny zaufania oczekuje od człowieka odpowiedzi na udzielone objawienie; *credere Deo*, tzn. całkowicie powierzyć się Bogu i kształtować własne życie w postawie bezwarunkowej wierności; *credere in Deum*, czyli wierzyć w Boga jako cel życiowych i eschatycznych pragnień poprzez postępujące zespolenie aż do ostatecznego dopełnienia w przyszłym *visio beatifica*<sup>10</sup>. Uwzględniając inne przekonanie autora *Confessiones: Non est enim aliud Dei mysterium nisi Christus* (*Epist.* 187 nr 34), można powyższe rozróżnienie odnośnie wiary wyrazić chrystocentrycznie: *credere Christum, credere Christo, credere in Christum*. W przestrzeni chrześcijańskiej wiary to Chrystus jawi się jako jej Ośrodek, Podstawa i ostateczny Cel<sup>11</sup>.

### 4. Chrystus jako centrum wiary w nauce Kościoła i współczesnej refleksji teologicznej

Chrystocentryczna orientacja w sposobie postrzegania wiary obecna była także w najstarszych symbolach i wyznaniach wiary (*Apostolski skład wiary, Atanazjański, Nicejski, Konstantynopolski symbol wiary*) i świadczy o żywym koncentrowaniu się życia i myślenia pierwotnego Kościoła wokół osoby Jezusa Chrystusa<sup>12</sup>. Podob-

<sup>9</sup> E. BIESER, *Wiara. III. W chrześcijaństwie*, w: A.TH. KHOURY (red.), *Leksykon religii. Zjawiska – dzieje – idee*, Warszawa 1997, s. 508–509.

<sup>10</sup> AUGUSTINUS, *In Johannis Evang., Tract. XXIX, 6* (CChrL 36,287).

<sup>11</sup> FIGURA, *art. cyt.*, s. 66–67.

<sup>12</sup> NOSSOL, *Chrystocentryzm*, k. 297.

nie pierwsze sobory chrystologiczne, choć podejmowały polemikę z heterodoksyjnym rozumieniem tajemnicy Jezusa (Nicejski, Konstantynopolski, Efeski, Chalcedoński) przyczyniły się do utrwalenia chrystocentrycznej orientacji w uprawianiu teologicznej refleksji i w doświadczeniu wiary<sup>13</sup>. W wiekach średnich chrystocentryczną optykę eksponuje szkoła franciszkańska ze św. BONAVENTURĄ na czele, który Chrystusa postrzega jako centrum dzieła stworzenia i zbawienia oraz jako jedynego nauczyciela wszystkich wierzących. Absolutny prymat Chrystusa w całej historii zbawienia obecny jest również w poglądach DUNSA SZKOTA. W nieco mniejszym stopniu eksponowany jest chrystocentryzm w sposobie rozumienia *revelatio Dei et actus fidei* u św. TOMASZA Z AKWINU, który więcej uwagi poświęca rozwojowi scholastycznej refleksji spekulatywnej. Heterodoksyjne poglądy M. LUTRA, oparte na potrójnej zasadzie *sola scriptura, sola gratia, sola fide*, wyprowadzone z zasady *solo Christo*, utworowały drogę protestanckiemu rozumieniu wiary *fiducia* rozumianej jako ufność, zaufanie. Za współczesnego kontynuatora tego sposobu postrzegania wiary uznaje się K. BARTHA, który proponuje całą teologię na sposób „chrystomoniczny” zredukować do chrystologii. W wydarzeniu Jezusa, które Barth uznaje za centralną prawdę wiary, objawiło się nie tylko misterium trójjedynego Boga, ale także tajemnica całego stworzenia, powołanego do pierwotnej sprawiedliwości, upadłego, odkupionego i skierowanego ku eschatycznej pełni<sup>14</sup>.

W katolickiej teologii XIX i XX w. do zwolenników chrystocentrycznej orientacji w postrzeganiu *revelatio Dei et actus fidei* zalicza się m.in.: M.J. SCHEEBENA, H. SCHELLA, E. MERSCHA, R. GUARDINIEGO, M. SCHMAUSA<sup>15</sup>, P. TEILHARDA DE CHARDIN, E. SCHLEBEECKSA, H.U VON BALTASARA, K. RAHNERA, CZ. BARTNIKA i A. NOSSOLA<sup>16</sup>.

H.U. von Balthasar, autor teologii chwały i posłuszeństwa, uważa, że wiara przez którą można dotrzeć do chwały Chrystusa polega na absolutnym posłuszeństwie względem Ojca oraz stanowi naczelną regułę egzystencji Jezusa Chrystusa<sup>17</sup>

---

<sup>13</sup> A. ZUBERBIER, *Wiara*, w: LEON-DUFOUR (red.), *dz. cyt.*, s. 630–631. Można tu wspomnieć najważniejsze w tym względzie orzeczenia: II Synod w Orange (529) określił relacje wiary i łaski przeciwko pelagianom i semipelagianom (DS. p. 345), Sobór Trydencki w *Dekrecie o usprawiedliwieniu* z 1547 r. przeciwko nauce Lutra sprecyzował właściwe rozumienie natury wiary i jej odniesienie do zbawienia (DS. p. 1533), Sobór Watykański I w *Konstytucji o wierze katolickiej* z 1870 r. bronił jej rozumienia przed błędami racjonalizmu. Podobnie przysięga antymodernistyczna Piusa X z 1910 r. określała właściwe rozumienie wiary w jej odniesieniu do przestrzeni ludzkich (DS. p. 3542, BF 90).

<sup>14</sup> NOSSOL, *Chrystocentryzm*, k. 297–298.

<sup>15</sup> M. SCHMAUS stworzył chrystocentryczną syntezę teologii systematycznej (w: *Katholische Dogmatik*, t. I–V, München 1958–1965). Proponował, by teologia we wszystkich swych traktatach nawiązywała do Chrystusa i była budowana w oparciu o tzw. „fundamentalną strukturę chrystologiczną”

<sup>16</sup> A. NOSSOL, *Chrystocentryczny charakter współczesnej teologii katolickiej*, RTSO 2 (1970), s. 33–50; TENŻE, *Chrystologia egzystencjalna*, s. 73–88; TENŻE, *Chrystocentryzm*, k. 297–298; TENŻE, *Problem Jezusa Chrystusa dziś*, s. 33–71.

<sup>17</sup> CZ. BARTNIK, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 113.

Chrystus — twierdzi szwajcarski teolog — jest „jedynym dogmatem” teologii chrześcijańskiej oraz centralnym punktem i normą wszelkiej historyczności, dlatego konsekwentnie cała *scientia theologica* winna orientować się na Chrystusa i dokonywać bezpośrednio deskrypcji Jego trwania w czasie i historii.

Elementy chrystocentrycznej orientacji zawierają się także w poglądach K. Rahnera. Wiara, w jego przekonaniu, to osobowe, dobrowolne przyzwolenie ludzkiego podmiotu na niepowtarzalny czyn Boga w Jezusie Chrystusie. K. Rahner przyczynił się także do pogłębienia rozumienia idei chrystocentryzmu we współczesnej teologii, szczególnie przez swoją egzystencjalno-transcendentalną interpretację rzeczywistości kosmicznej. Jego zdaniem w Jezusie Chrystusie — we Wcieleniu, Wydarzeniu Paschalnym i Pięćdziesiątnicy — nastąpiło osobowe spotkanie się dwóch zasadniczych nurtów rzeczywistości: nurtu samoudzielanie się Boga w wolności miłowania, w kreacji historii zbawienia i kenozie oraz nurtu radykalnej otwartości ludzkiego podmiotu na Totalną Absolutność, urzeczywistnianego przez podmiotowe dążenie do uniwersalnego i totalnego spełnienia się w egzystencji.

Chrystocentryzm wiary obecny jest również w poglądach J. Ratzingera i Cz. Bartnika, którzy opowiadają się za tzw. teorią sensu. Chrystus, zdaniem Cz. Bartnika, jest sensem historii, tzn. celem, racją i spełnieniem historii, On sam jest Historią. Z jednej strony dzieje świata i nasze indywidualne uzyskują w Chrystusie niejako korelat absolutny, ale z drugiej strony każdy człowiek jest sensem Jezusa na ziemi, chwałą samego Boga. Oznacza to, że Chrystus nie byłby realnym Sensem jako pośrednik, gdyby nie otrzymał choćby najmniejszej recepcji ze strony człowieka. Chrystus jako sens, twierdzi lubelski teolog, realizuje się wraz z ostatnim człowiekiem na ziemi, który nawiąże z Nim osobową komunie<sup>18</sup>

Według A. Nossola istotę Jezusa Chrystusa, który jawi się jako osobowy model odniesienia wiary do Ojca oraz norma i ostateczne kryterium chrześcijańskiej moralności, określa idea radykalnej proegzystencji, tj. absolutnego bycia dla — *pro*. Proegzystencja Jezusa, inkorporowana w tajemnicę krzyża, urzeczywistnia się w dwu wymiarach: w horyzontalnym byciu „dla” Boga i wertykalnym byciu „dla” drugiego człowieka. Jedna i druga linia stanowią jedność osobową, bo oba kierunki ofiary, dla Boga i dla ludzi, stanowią jedną Miłość. Tym samym owa radykalna proegzystencja Jezusa jest nowym modelem życia, formą czynnej postawy wiary nie tylko chrześcijańskiej<sup>19</sup>

<sup>18</sup> TENŻE, *Chrystus sensem dziejów*, w: M. RUSECKI I IN. (red.), *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin, 18–21 września 2001*, Lublin 2001, s. 787–799; TENŻE, *Jezus Chrystus jako Alfa i Omega wiary*, s. 34–45.

<sup>19</sup> NOSSOLA, *Chrystologia egzystencjalna*, s. 84–86; TENŻE, *Wiara chrześcijanina*, s. 204–206; BARTNIK, *dz. cyt.*, s. 114.

## 5. Hansa Waldenfelsa chrystocentryczne rozumienie wiary

Chrystocentryczne postrzeganie wydarzenia wiary obecne jest również w poglądach H. Waldenfelsa<sup>20</sup>. Choć boński teolog nie rozwija tego zagadnienia w sposób proporcjonalny do eksplikacji chrystocentryzmu rzeczywistości rewelatywnej, to jednak zorientowanie fenomenu wiary na osobę Jezusa Chrystusa jest u niego bardzo wyraźne<sup>21</sup>.

W jego przekonaniu chrystocentryzm wiary jest konsekwencją chrystocentryzmu objawienia. Obie te rzeczywistości stapiają się niejako, wewnątrznie integrują, w osobie Jezusa Chrystusa. Jezus jest objawieniem Ojca i jednocześnie jest tym, który sam otrzymuje objawienie. W odniesieniu do Jezusa można mówić nie tylko o Jego miłości i nadziei, ale także o wierze. Wiara Jezusa — zdaniem omawianego autora — istotnie wiąże się z postawą Jego posłuszeństwa wobec woli Ojca. W tej postawie posłuszeństwa, która z jednej strony jest wyrazem wiary, a z drugiej wydarzeniem rewelatywnym, objawieniem zbawczych zamiarów Ojca. Jezus, przez posłuszeństwo wiary, jest jednocześnie Objawieniem i objawicielem Ojca, tym, który przyjmuje objawienie (wolę Ojca) i zarazem tym, który objawia. Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca (J 14,9). W posłusznym przyjęciu przez Jezusa woli Ojca (wierze Jezusa) i objawieniu Ojca w Jezusie ukazują się jakby dwie strony tej samej rzeczywistości.

Postawa Jezusa wobec Ojca — zdaniem H. Waldenfelsa — staje się dla człowieka modelem wzorczym jego ludzkiego odniesienia do Boga, z tą jednak różnicą, że człowiek przez własne posłuszeństwo wiary staje się nie tylko tradentem Bożego objawienia, ale też rozpoczyna partycypację w rzeczywistości zbawienia. Im bardziej człowiek w postawie posłuszeństwa identyfikuje się z Jezusową prapostacią, archetypem wiary i egzystencjalnie urzeczywistnia Jego postawę moralną, tym bardziej pogłębia swoje uczestnictwo we wspólnocie z Ojcem, przez Syna w Duchu Świętym (tj. w zbawieniu), a przez własne świadectwo życia staje się sakramentem dla bliźnich i w jakimś sensie tradentem i kontynuatorem Bożego objawienia.

Wierzyć — zdaniem omawianego autora — znaczy wchodzić w tajemnicę posłuszeństwa Jezusa, w tajemnicę Jego Krzyża i posłania celem powiększenia przeszerzenia Bożego Królestwa, „obszaru panowania” Boga.

---

<sup>20</sup> WALDENFELS, *Kontextuelle Fundamentaltheologie*, s. 295–298; TENZE, *Offenbarung. Das zweite Vatikanische Konzil auf dem Hintergrund der neueren Theologie*, München 1969, s. 283–287; TENZE, *Fides quaerens intellectum*, w: J. WOHLMUTH (red.), *Katholische Theologie heute. Eine Einführung*, Würzburg 1990, s. 94.

<sup>21</sup> Być może powodem zwracania mniejszej uwagi na chrystocentryczną dymensję fenomenu wiary jest jego łączne traktowanie z rzeczywistością objawienia. W *Offenbarung* H. Waldenfels wyraźnie wskazuje, że objawienie i wiara to dwa różne oblicza tej samej rzeczywistości.

W deskrypcji chrystocentrycznego aspektu wiary H. Waldenfels posługuje się nie tylko kategorią posłuszeństwa Jezusa, ale także kategorią poznania. Jeżeli pojęcie posłuszeństwa staje się pomocnym narzędziem w deskrypcji podmiotowej bliskości w horyzoncie władz wykonawczych (woli), to pojęcie poznania, twierdzi H. Waldenfels, pozwala lepiej opisać przestrzeń odniesienia noetycznego. Kategoria poznania, przez którą Jezus opisuje swoją relację do Ojca, oznacza osobową bliskość (J 7,28)<sup>22</sup>. Uzasadnieniem prawdziwości poznania Jezusa jest Jego przyjście (pochodzenie) od Ojca i posłanie. Określenia „znanie” i „poznanie” Ojca i Jezusa, wyrażające tę kategorię poznania, stosowane są zamiennie (J 10,14)<sup>23</sup>. Poznanie to, jako zrodzone z miłości, jest darem Ducha Świętego, jest otwarciem się na Boga i jednocześnie byciem dla innych (J 10,17)<sup>24</sup>. Jezus poznaje Ojca i to Jego poznanie znajduje kontynuację w poznaniu uczniów (*Seinen*). Ich poznawcze odniesienie jest jednocześnie poznaniem Ojca (J 10,14; 14,6-11). Poznanie — zdaniem H. Waldenfelsa — nie jest zdarzeniem, w którym poznający stoi wobec poznawanego w relacji wolnego dystansu, lecz zawsze zjawiskiem, w którym doświadcza się drugiej osoby i pozostaje wobec niej w postawie określonej dyspozycji, względnie otwartej gotowości.

Urzeczywistnianie się modelu wzorczonego fenomenu wiary na płaszczyźnie posłuszeństwa i poznania Jezusa, władz wykonawczych i poznawczych, upoważnia do stwierdzenia, że chrystocentryzm wiary wyraźnie koresponduje z jego personalnym charakterem.

Do zasadniczych mankamentów poglądów H. Waldenfelsa w prezentowaniu chrystocentrycznej dymensji wiary należy to, że przemilcza fakt różnego sposobu orzekania o posłuszeństwie, wierze i poznaniu w odniesieniu do Jezusa i w odniesieniu do człowieka. Te trzy wyżej wymienione kategorie inaczej realizują się w przypadku Jezusa, a inaczej w odniesieniu do podmiotów ludzkich. Wiara Jezusa, jeżeli w ogóle odpowiedzialnie możemy użyć takiego określenia w relacji do Syna Bożego, nie jest taką samą wiarą, która urzeczywistnia się w życiu ludzkim. Podobnie poznanie: w przypadku Jezusa paralelizm noetyczny wskazuje na paralelizm ontyczny, poznanie ludzkie realizuje się tylko przez pewne podobieństwo do poznania osób boskich, ale z natury rzeczy należy do zupełnie innego porządku.

---

<sup>22</sup> J 7,28-29: „I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam od siebie; lecz prawdomówny jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał”

<sup>23</sup> J 10,14-15: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca”

<sup>24</sup> J 10,17-18: „Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca”



Podobnie, czy można powiedzieć, że Jezus jest odbiorcą objawienia albo podmiotem nadziei? Wydaje się, że aplikacja tych pojęć do osoby Jezusa winna być opatrzona określonym komentarzem.

Coraz bardziej dostrzegany dziś kontekst religijnego pluralizmu nasuwa kolejne pytanie: czy chrystocentryzm wiary jest wyznacznikiem *sui generis* religii chrześcijańskiej? Odwołując się do dystynkcji pojęciowej zapoczątkowanej od św. AUGUSTYNA, wyróżniającego w wierze płaszczyznę subiektywną (*fides qua creditur*) i obiektywną (*fides quae creditur*), należy stwierdzić, że w tym pierwszym rozumieniu wiary (jako akt przyjęcia objawienia Bożego) chrześcijaństwo i inne religie są całkowicie komparatywne, natomiast w drugim rozumieniu, na płaszczyźnie przedmiotu wiary *fides quae*, osoba Chrystusa wyróżnia chrześcijaństwo spośród innych religii. Chrześcijańska orientacja przedmiotu wiary na osobę Chrystusa stanowi o absolutnym *novum* chrystianizmu i jego wyjątkowym charakterze w odniesieniu do innych tradycji religijnych.

## Die christozentrische Dimension des Glaubens nach Hans Waldenfels

### Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel beschreibt die Glaubensfrage in der Theologie des deutschen Theologen H. Waldenfels, der als Schöpfer der kontextuellen Fundamentaltheologie bekannt ist. Er versteht sie als eine Grenzdisziplin, die die Offenbarungskommunikation in Christus im Kontext der heutigen Welt erleichtern soll. Er vergleicht die Fundamentaltheologie mit dem Stehen auf der Türschwelle eines Hauses (des Christentums), wo diverse Argumente von außen und von innen zu hören sind. Die Fundamentaltheologie versucht die christliche Botschaft in der heutigen Welt überzeugend zu vermitteln. Andere Forschungsschwerpunkte von Waldenfels sind: die Offenbarung, die Theologie der nichtchristlichen Religionen und die Glaubensfrage.

Der Glaube als Antwort auf die Gottesoffenbarung besitzt nach Waldenfels einen personalistischen, soterischen und christozentrischen Charakter. In diesem Beitrag wird die letzte Dimension des Glaubens geschildert. Der Artikel setzt sich mit mehreren Problemen auseinander: der Glaube als Vieldimensionswirklichkeit, Christozentrismus des Glaubens in der Bibel, der Christusorientierte Glaube bei den Kirchenvätern, in der Lehre der Amtskirche, in der gegenwärtigen theologischen Reflexion und bei H. Waldenfels. Den Christozentrismus des Glaubens beschreibt er mit zwei Begriffen: „Gehorsam“ und „Erkenntnis“. Der Gehorsam Jesu zeigt eine Subjektnähe zum Vater, auf der Ebene des Willens. Die Erkenntnis bedeutet eine Nähe in der Dimension des soterischen Gottesvorhabens. Die Jesushaltung funktioniert als Mustermodell für die Haltung des Menschen Gott gegenüber. Der Bonner Theologe vergisst leider zu sagen, dass sich das Verhältnis Jesu zum Vater auf eher anderen Ebene verwirklicht als im Glauben der Menschen. Außerdem, im Kontext des heutigen Religionspluralismus, unterstreicht er nicht, dass sich der Christozentrismus des christlichen Glaubens von den anderen Religionen unterscheidet.